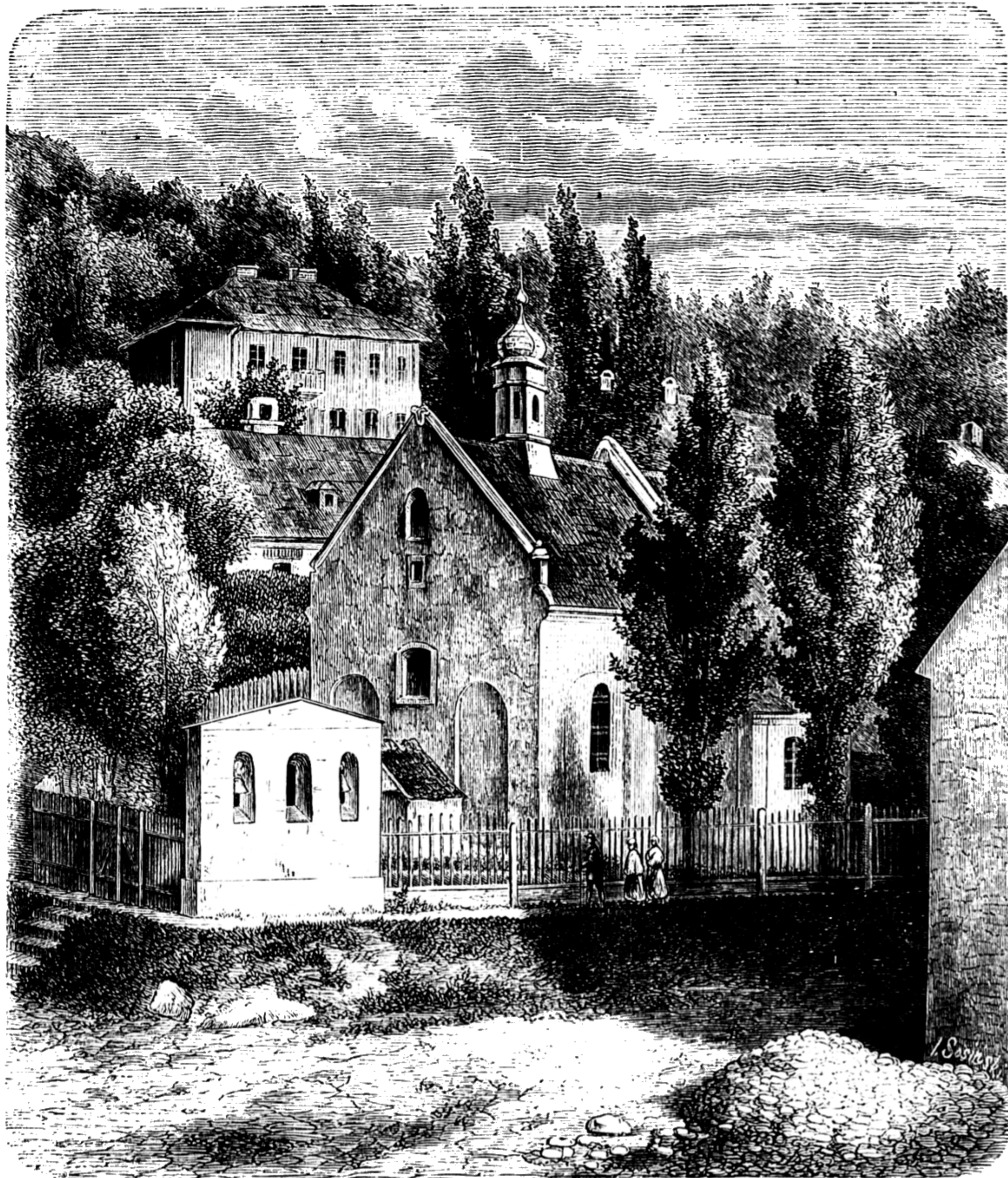




Kościół św. Jana we Lwowie.

dowa kościoła nie pochodzi bynajmniej z tego wieku w którym pierwotnie powstał. Prawdopodobnie najpierw wystawiono go z drzewa. Jakoż zachował on do dziś dnia te kształty, jakie miały dawne modrzewiowe kościoły. Ta sama tu jak i w owych dawnych świątyniach prostota stylu, szczupłość nawet ta sama.

Jest rzeczą pewną, że już przed rokiem 1250 istniał tu kościół, a zatem widział narodziny Lwowa, bo gród ten założono między 1250—1255 rokiem. Co do pierwotnego położenia Lwowa, p. Szaraniewicz w swoim dziele napisanem po rusku p. t. „*Starodawnyj Lwow od roku 1250—1350*,” twierdzi, zgodnie z p. Wagilewiczem (patrz „*Kółko Rodzinne*” z roku 1860), że „pierwsza osada Lwowa była tam, gdzie dziś wieś Zniesienie, tak nazwana od tamtejszej cerkwi Wniebowzięcia (Woznesenja).“

Ten Lwów pierwotny został w dziesięć lat po wybudowaniu zburzony i to przez własnych swoich władców, kniaziów ruskich, a mianowicie przez Lwa, na żądanie Borundaja, wodza tatarskiego. Było to w roku 1261. W dwadzieścia lat potem stanął znowu Lwów jako warowne miasto i stolica księstwa, którem władał Lew. Zatem rok 1283 jest podług pana Szaraniewicza rokiem powtórnego założenia Lwowa.

Różne koleje losu przebiegały znać kościoły znajdujące się w pierwotnym Lwowie, bo

choć jeden lub drugi z nich już dziś nie istnieje, to jednak przetrwały one w długie lata upadek pierwotnej osady, a jednym ze świadków dzisiejszych owego przed 600 laty poczętego Lwowa, jest kościółek św. Jana.

Że ten kościółek należy do najdawniejszych we Lwowie, tego nie śmiał nikt dotąd zaprzeczyć. Zachodzi tylko różnica w zdaniach co do tego, kto był pierwszym jego posiadaczem. Nie mówimy o założycielach, bo tego zbadać dotąd nie mogli naj-

(Ob. dodatek.)

Kościół św. Jana we Lwowie.

Kościółek św. Jana, skromny i niepokąźny, mieści się przy jednym z gościńców najbardziej uczęszczanych, z którego tumany kurzawy lecą ku wązkim jego oknom i dodają szarzyzny ścianom, już i bez tego szarym przez samą starość. Pominąwszy to jednak, dodajmy, że stoi w dzielnicy miasta najplu-gawszej, najkrzykliwszej i od czasu jak Lwów istnieje zawsze najmniej chrześcijańskiej. Dzisiejsza bu-